

Sygn. akt: VIII C 286/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia: 18 grudnia 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia Wydział VIII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Grzegorz Kurdziel

Protokolant: Anna Jakimów

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 grudnia 2013 roku we W.

sprawy z powództwa Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

przeciwko G. P. i A. P.

o zapłatę

oddala powództwo.

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 4 stycznia 2011 r. strona powodowa Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., domagała się zasądzenia solidarnie od pozwanych G. P. i A. P. kwoty 1.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania wg norm przypisanych, w tym zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu podała, iż w dniu 6 stycznia 2008 r. doszło do zalania mieszkania nr (...) znajdującego się we W. przy ul. (...) stanowiącego własność E. D.. Z ustaleń dokonanych przez bezpośrednio poszkodowaną i zarządcę nieruchomości wynikało, że przyczyną zalania była nieszczelność przy odpływie kanalizacyjnym z brodzika w lokalu nr (...), położonym w tym samym budynku bezpośrednio nad lokalem poszkodowanej, zajmowanym przez pozwanych. Zalaniu uległ przedpokój, gdzie widoczne były zacieki na ścianach i suficie. Poszkodowana korzystała z ubezpieczenia WARTA DOM w powodowym towarzystwie ubezpieczeń. W wyniku zgłoszenia szkody, na podstawie kosztorysu ustalono, iż naprawa szkody wymagać będzie kosztów wysokości 1.000 zł, którą powód wypłacił poszkodowanej E. D. tytułem odszkodowania. W związku z wypłaconym odszkodowaniem, na powoda przeszło z mocy prawa roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie odpowiedzialnej za szkodę. Wezwania właścicieli mieszkania nr (...) znajdującego się we W. przy ul. (...) do zapłaty okazały się bezskuteczne.

W dniu 17 stycznia 2011 r. został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (k. 25).

W dniu 2 czerwca 2011 r. pozwani złożyli sprzeciw od nakazu zapłaty domagając się oddalenia powództwa oraz podnieśli zarzut przedawnienia.

W uzasadnieniu sprzeciwu oraz dalszych pismach procesowych pozwani przyznali, że są właścicielami mieszkania położonego przy ul. (...) we W., jednakże od kilku lat nie zamieszkują tego lokalu, ich stałe miejsce zamieszkania znajduje się pod adresem ul. (...) we W.. Pozwani zaprzeczyli, aby kiedykolwiek zalali lokal położony przy ul. (...) we W.. Ponadto podnieśli, iż mieszkanie pozwanych nie jest położone bezpośrednio nad mieszkaniem poszkodowanej, lecz po skosie. Podali również, iż na podstawie umowy użyczenia w styczniu 2008 r. z ich lokalu korzystała K. M.. Z informacji uzyskanych od K. M. pozwani dowiedzieli się, że w mieszkaniu na niższym piętrze zrobił się zacieki na ścianie. W wyniku wizji lokalnej prowadzonej przez administratora budynku, okazało się, że w łazience pozwanych

nie ma żadnych nieszczelności, które mogłyby powodować przenikanie wody na niższe piętra budynku. Pozwani zakwestionowali, aby ponosili odpowiedzialność za szkody z tytułu zalania mieszkania poszkodowanej, a także samą wysokość szkody i kosztorys przedłożony do pozwu.

Postanowieniem z dnia 23 listopada 2011 r. Sąd odrzucił sprzeciw pozwanego G. P. od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym tut. Sądu z dnia 17 stycznia 2011 r., sygn. akt VIII Nc 91/11 (k. 39).

W dniu 27 lutego 2012 r. pozwani wnieśli zażalenie na postanowienie tut. Sądu z dnia 23 listopada 2011 r. w przedmiocie odrzucenia sprzeciwu pozwanych.

W uzasadnieniu pozwani podnieśli, iż od kilku lat nie zamieszkują lokalu pod adresem, na który zostały doręczone nakazy zapłaty. Ponadto podnieśli, iż dniu 19 maja 2011 r. pozwana A. P. odebrała nakaz zapłaty wydany przeciwko pozwanej i G. P. - mężowi pozwanej. W związku z powyższym, pozwani byli przekonani, że nakaz zapłaty dotyczy ich obojga i w przypisanym terminie złożyli od niego sprzeciw tj. w dniu 2 czerwca 2011 r.

Zarządzeniem z dnia 13 kwietnia 2012 r. pozwani zostali wezwani do usunięcia braków formalnych pisma z dnia 27 lutego 2012 r. poprzez sprecyzowanie w sposób jednoznaczny, jaki charakter prawny ma ich pismo, w szczególności, czy stanowi ono zażalenie na postanowienie z dnia 23 listopada 2011 r. o odrzuceniu sprzeciwu pozwanego G. P., czy stanowi ono wniosek o przywrócenie terminu, który został uchybiony, w terminie tygodniowym pod rygorem zwrotu pisma z dnia 27.02.2012 r.

Pismem wniesionym w dniu 25 kwietnia 2012 r. pozwani wskazali, iż pismo z dnia 27 lutego 2012 r. stanowiło wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, iż informację o tym, że przeciwko niemu został wydany nakaz zapłaty powziął w dniu 19 maja 2012 r., kiedy to jego żona – pozwana odebrała przesyłkę poleconą. Pozwany pozostawał w przekonaniu, iż przesyłka zawierająca nakaz zapłaty jest adresowana do obu małżonków i dlatego wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty w terminie zakreślonym do wniesienia tegoż sprzeciwu.

W piśmie procesowym wniesionym w dniu 3 grudnia 2012 r. strona powodowa podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie oraz zgłoszone wnioski. Jednocześnie wniosła o nieuwzględnianie zażalenia pozwanych w zakresie wydanego przez Sąd postanowienia z dnia 23 listopada 2011 r. odrzucającego sprzeciw pozwanego G. P. jako wniesionego po upływie terminu do jego złożenia.

W dniu 18 grudnia 2012 r. Sąd na posiedzeniu jawnym postanowił odrzucić jako bezprzedmiotowy wniosek pozwanej o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty i dopuścił dowód z przesłuchania pozwanego na okoliczność wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty (k. 77).

Postanowieniem z dnia 28 lutego 2013 r. Sąd odrzucił wniosek pozwanego o przywrócenie terminu do złożenia sprzeciwu od nakazu zapłaty. W punkcie II postanowienia Sąd uznał wniesienie sprzeciwu przez obojga pozwanych za skuteczne i powodujące z mocy art. 505 § 1 k.p.c. utratę mocy nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 17 stycznia 2011 r. tut. Sądu (k. 83).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 stycznia 2008 r. strona powodowa Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. otrzymała od poszkodowanej E. D. zgłoszenie szkody majątkowej, która powstała w dniu 6 stycznia 2008 r. W zgłoszeniu, za przyczynę powstania szkody majątkowej wskazano zalanie od sąsiada, które obejmowało zalanie ścian i sufitu w przedpokoju w mieszkaniu E. D..

Dowód: - zgłoszenie szkody majątkowej z dnia 08.01.2008 r. (k. 10).

W wyniku zgłoszenia szkody majątkowej, ustalono na podstawie kosztorysu, iż naprawa szkody wymagać będzie kosztów w wysokości 891.33 zł.

Dowód:- kosztorys (k.11-12).

W oświadczeniu z dnia 11 lutego 2008 r. zarządcy-administratora nieruchomości wspólnej PHU (...) G. D. wskazano, za przyczynę powstałej szkody w lokalu przy ul. (...) we W. nieszczelności przy odpływie kanalizacyjnym z brodzika znajdującego się w lokalu przy ul. (...) usytuowanego piętro wyżej niż mieszkanie dotknięte szkodą.

Dowód: - oświadczenia zarządcy nieruchomości z dnia 09.01.2008 r. (k.13).

Pismem z dnia 11 stycznia 2008 r. strona powodowa zawiadomiła poszkodowaną E. D., iż za szkodę z dnia 6 stycznia 2008 r. przyznano jej odszkodowanie w kwocie 1000 zł. W uzasadnieniu podano, że wymieniona kwota stanowi odszkodowanie, które zostało naliczone w oparciu o aktualnie stosowany cennik do szacowania kosztów robót remontowo-budowlanych.

Dowód: - pismo Towarzystwa (...) S.A. z dnia 11.01.2008 r. (k.14).

Pismem z dnia 22 listopada 2010 r. strona powodowa wezwała pozwanych do zapłaty kwoty 1000 zł w nieprzekraczalnym terminie do dnia 30 listopada 2010 r.

Wezwanie do zapłaty okazało się bezskuteczne.

Bezsporne

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd dokonał ustaleń faktycznych w oparciu o przedłożone dokumenty i zeznania świadków, których rzetelność i prawdziwość nie budziły wątpliwości.

Spór sprowadzał się do kwestii odpowiedzialności pozwanych będących właścicielami mieszkania położonego przy ul. (...) we W. za zwrot wypłaconego odszkodowania za zalanie mieszkania poszkodowanej E. D., która na podstawie polisy nr (...), otrzymała od strony powodowej - Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. odszkodowanie w kwocie 1000 zł.

Podstawę prawną żądania strony powodowej stanowił przepis art. 828 § 1 k.c., zgodnie z którym, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania.

Podstawową kwestią były przesłanki, od których zaistnienia ustawa uzależnia powstanie odpowiedzialności cywilnoprawnej za szkodę za szkodę powstałą w wyniku zalania mieszkania poszkodowanej. Odpowiedzialność taką tej można było opierać wyłącznie na zasadzie winy.

Należy zwrócić uwagę, że pomimo równorzędnego ukształtowania w kodeksie cywilnym odpowiedzialności na zasadzie winy i zasadzie ryzyka, zasada winy ma jednak znaczenie podstawowe i znacznie większy zakres zastosowania. Odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, jest w przeciwieństwie do odpowiedzialności na zasadzie winy, ograniczona do ściśle określonych w ustawie wypadków. Wybór zasady ryzyka oznacza istotne uprzywilejowanie poszkodowanego i znacząco zwiększa zakres odpowiedzialności osoby objętej tym reżimem. Z tego względu rozszerzająca wykładnia przepisu, dokonywana w celu rozciągnięcia jego hipotezy na wypadki w nim nieuregulowane, powinna być dokonywana wyjątkowo, przy uwzględnieniu proporcji pomiędzy ochroną interesów poszkodowanego i osoby odpowiedzialnej za szkodę. Uznanie, że art. 433 k.c. obejmuje także wypadek wyrządzenia szkody przez przelanie się

wody czy innej cieczy pomiędzy kondygnacjami wewnątrz budynku, wymagałoby dokonania wykładni rozszerzającej, czego nie uzasadnia potrzeba wzmożonej ochrony osób zamieszkałych w tym samym budynku. Skoro zatem art. 433 k.c. nie obejmuje takiego wypadku, jego zastosowanie mogłoby nastąpić jedynie przez analogię, w razie uznania, że istnieje w tym zakresie luka w prawie. Takie założenie nie jest jednak uzasadnione, skoro ustawa zawiera w postaci art. 415 k.c. regulację, znajdującą do omawianego wypadku zastosowanie. Należy zaakcentować odmienności pomiędzy wypadkami przelania się wody pomiędzy kondygnacjami a typowymi sytuacjami, w których ustawodawca opiera odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Wskazuje się, że zajmowanie lokalu nie stanowi obecnie szczególnej korzyści, która uzasadniałaby zaostrożenie odpowiedzialności lokatora, oraz że w wypadku przelania się wody do innego lokalu nie występują istotne przeszkody w ustaleniu sprawcy i wykazaniu jego winy. Ponadto podnosi się, że objęcie wypadków zalania innego pomieszczenia w tym samym budynku hipotezą art. 433 k.c. nie jest uzasadnione, odmienna bowiem jest sytuacja poszkodowanego przez wyrzucenie, wylanie lub spadnięcie czegoś na zewnątrz budynku. W tych wypadkach chodzi o zdarzenie nagłe i niespodziewane, co może dla poszkodowanego rodzić trudności w ustaleniu sprawcy szkody. Ta trudność z reguły nie występuje w wypadku zalania innego lokalu w tym samym budynku.

Jak wynika z zeznań świadków w okresie w którym nastąpiła szkoda nikt nie zajmował mieszkania położonego przy ul. (...) we W.. Pozwani w pismach procesowych oraz świadek K. M. zgodnie podali, iż właściciele mieszkania – pozwani od kilku lat nie zamieszkiwali opisanego lokalu. Co więcej, również świadek K. M. czasie gdy doszło do zdarzenia obejmującego powstanie szkody mieszkała w C.. O zdarzeniu świadek dowiedział się z kartki wsadzonej do drzwi mieszkania (k. 84).

Mając na uwadze powyższe, zastosowanie znalazły ogólne przepisy dotyczące odpowiedzialności deliktowej, zgodnie z którymi kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia (art. 415 k.c.) Ukształtowanie odpowiedzialności za zalanie lokalu położonego na niższej kondygnacji na zasadzie winy, oznacza dla poszkodowanego, iż w celu wykazania odpowiedzialności zajmującego pomieszczenie musi udowodnić okoliczności i przyczynę zdarzenia wyrządzającego szkodę oraz winę sprawcy szkody.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadków na okoliczność wizji lokalnej, która była przeprowadzona przez administratora budynku w obecności świadka K. M. wynikało, iż w łazience pozwanych, pod brodzikiem nie stwierdzono żadnych nieszczelności, które mogłyby powodować przenikanie wody na niższe piętra (k. 84.).

Ponadto należy podkreślić, iż szkoda w postaci zacieków na ścianie i suficie w przedpokoju mogła się pojawić jedynie wskutek zalania mieszkania położonego bezpośrednio nad mieszkaniem poszkodowanej tj. lokalem pod numerem (...) przy ul. (...) we W., podczas gdy pozwani są właścicielami mieszkania nr (...) położonego powyżej mieszkania poszkodowanej, lecz częściowo nie leżącego nad mieszkaniem poszkodowanej.

Nadto, z okoliczności sprawy bezsprzecznie wynikało, iż do zalań dochodziło wiele razy, bowiem poszkodowana E. D. otrzymała w 2012 roku dwukrotnie odszkodowanie z tego tytułu (k.117). Dlatego też, nie można jednoznacznie określić na podstawie materiału dowodowego przedłożonego przez stronę powodową, czy przedmiotowa szkoda – i ewentualnie w jakim zakresie - powstała w wyniku ostatniego zgłoszonego zalania czy też może była wynikiem zdarzenia z innego okresu.

Po analizie zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego Sąd uznał żądanie strony powodowej za nieusprawiedliwione co do zasady, jak i nieudowodnione co do wysokości. W świetle powyższego, jak również z uwagi na brak spełnienia przesłanek odpowiedzialność na podstawie art. 415 k.c. i art. 433 k.c. pozwanych za zaistniałe zdarzenie, powództwo jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu.

Stąd orzeczono jak w sentencji.